

## Sieć Funduszy Lokalnych w Polsce „Poradnik fundraisera – z doświadczenia polskich funduszy lokalnych”

Zadzwoił telefon: Majka, czy chcielibyście dla Lidzbarka otrzymać miliard „starych” złotych? – zapytał prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, której byłam „wiejskim” liderem i beneficjentem kilkuletnich programów. Tak, oczywiście, chcieliśmy ! W ten niecodzienny sposób dowiedzieliśmy się o możliwościach i szansach na utworzenie funduszu lokalnego. Od tej pory idea założenia funduszu lokalnego w Lidzbarku Warmińskim stała się bardzo żywa. Był to rok 1996. W październiku tegoż roku, w Warszawie, doszło do pierwszego spotkania z przedstawicielem Charles Steward Mott Foundation, wspierającym fundusze na całym świecie. Pół roku później w kwietniu 1997 r. przedstawiciele przyszłego fundatora ( Maria Żylińska i Henry Narwojsz), jako obserwatorzy, wzięli udział w trzydniowej konferencji pt.: Why Community Foundation?, na której dyrektorzy funduszy lokalnych z różnych krajów obradowali nad problemami tych organizacji. Możliwość przysłuchiwania się dyskusjom, w jaki sposób community foundations z obu kontynentów rozwiązują swoje lokalne problemy, była niezmiernie cenną lekcją.



**Rysunek 1 Penny Johnstone ( druga od prawej ) - gość z Anglii wspólnie z Zarządem i Radą Programową Funduszu**

ubogim regionie, ustalono wiele istotnych szczegółów. Penny

W wyniku zawiązanych tam kontaktów dwie miesiące później z oficjalną wizytą do Lidzbarka przyjechała Penny Johnstone, dyrektor funduszu lokalnego w Bristolu ( Anglia ). W ciągu czterodniowych spotkań gościa i członków Zarządu oraz Rady Programowej Fundacji padło wiele pytań z obu stron, rozważano istniejące i możliwe do zaistnienia problemy, dyskutowano nad strukturą i misją Funduszu, rozważano jak zgromadzić kapitał żelazny w



**Rysunek 2 po lewej - ewaluatorka wraz z członkami Zarządu przed siedzibą Funduszu**

Johnstone wniosła wiele cennych wskazówek dla tworzącego się pierwszego w Polsce funduszu lokalnego.

Po kilku miesiącach kolejny niezwykle gość złożył wizytę w Lidzbarku Warmińskim. Był to Walter Veris, przedstawiciel Fundacji Ch. S. Motta, który miał sprawdzić jak działa fundusz lokalny, jak jest postrzegany w społeczeństwie i czy w ogóle jest potrzebny w tym regionie.

W marcu 1998 roku Fundacja Rozwoju Lokalnego „Nad Symsarną”, po wielomiesięcznym oczekiwaniu, uzyskała formalny wpis do rejestru Fundacji w Sądzie Rejonowym dla m. St. Warszawy. Pierwszy w Polsce fundusz lokalny został zarejestrowany!

**Pierwsze granty – pozyskane i rozdane**

Po dwuletnim okresie starań, w październiku 1998 roku, Fundacja Ch. S. Motta przyznała Fundacji „Nad Symsarną” około 35 tys. dolarów na rozpoczęcie działalności, polegającej na zgromadzeniu kapitału żelaznego i promowaniu idei filantropii w Polsce. Nie można było jednak tych pieniędzy przeznaczyć na budowanie kapitału żelaznego, co było dla nas na początku sporym rozczarowaniem. Projekt miał być realizowany przez dwa lata, wspólnie z



**Rysunek 3 Rozstrzygnięcie jednego z pierwszych konkursów grantowych**

szansę na uzyskanie pomocy we własnym środowisku.

Następnym krokiem było ogłoszenie w 2000 roku konkursu dla organizacji pozarządowych z powiatów: lidzbarskiego, szczycińskiego i kętrzyńskiego na „Pracownię Komputerową”. Tym razem dysponowaliśmy ośmioma komputerami, które pochodziły od sponsora, wymieniającego w swej firmie sprzęt informatyczny.

powstającymi Funduszami Lokalnymi w Rzeszowie i Kielcach.

Pierwszy ogłoszony konkurs w 1999 był skromniutki i polegał na „zagospodarowaniu” dwóch używanych komputerów, pozyskanych od sponsora. Prosta procedura konkursowa oraz informacja o konkursie przekazana za pośrednictwem radia, prasy oraz samorządów lokalnych zachęciła organizacje pozarządowe do udziału w konkursie. Ale najważniejszy był fakt, iż po

raz pierwszy w historii tego regionu organizacje pozarządowe miały realną

## **Kapitał żelazny – zapracował na granty!**

W 2001 roku mogliśmy wreszcie ogłosić konkursy grantowe, finansowe po raz pierwszy z oprocentowania kapitału żelaznego.

W tym roku Fundacja wyodrębniła również dwa fundusze dziedziczone. Pierwszy z nich to: Fundusz Edukacji Zdrowotnej, Wypoczynku i Rehabilitacji Dla Dzieci Przewlekłe Chorych, którego głównym fundatorem jest Fundacja „Onkologia – Chcę im pomóc” z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim.

Łącznie w ciągu trzech lat 2001-2003 na dotacje i granty mogliśmy przekazać kwotę ponad 77.000 złotych, którą uzyskaliśmy przede wszystkim z oprocentowania kapitału żelaznego, a to daje gwarancję, że fundusze na granty nigdy nie zostaną ostatecznie wyczerpane.

## **Epilog**

Jakkolwiek każdy z Funduszy na swoją niepowtarzalną historię narodzin, to trzeba podkreślić, iż ogromną rolę w rozwoju wszystkich funduszy lokalnych w Polsce należy przypisać Akademii Rozwoju Filantropii, która przekazywała rzetelną i usystematyzowaną wiedzę z tej zupełnie nowej w Polsce dziedziny zarządzania funduszami lokalnymi. Oprócz tego pobudzała do ofiarności zarówno liderów, jak i lokalne społeczności poprzez dofinansowanie (podwajanie) zebranych kapitałów żelaznych.



**Rysunek 4 Akcja fundraisingowa - Majówka Rodzinna z Fundacją**

Świadomość, że ofiarowana złotówka podwoi się i będzie „pracowała” przez wiele lat, skłaniała nawet niezamożnych darczyńców do hojności.

Sądzę, że ARF jest największym mecenasem i dobrodziejem funduszy lokalnych w Polsce, bo oprócz ogromu wiedzy, doświadczenia, zdobywanych i przekazywanych nam środków finansowych, akademicy każdemu z funduszy oddawali własny czas i wielkie serca.

Redakcja:  
Arkadiusz Jachimowicz, Irena Gadaj

Wydawca:  
Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej

Wydawnictwo URAN